

Sygn. akt ***XI Ka 164/18***

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2018 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dorota Dobrzańska (spr.)

Sędziowie SSO Katarzyna Żmigrodzka

SSO Ewa Bogusz - Patyra

Protokolanta: sekretarz sądowy Małgorzata Lewandowska

przy udziale Prokuratora Izabeli Trykacz

po rozpoznaniu dnia 10 maja 2018 roku

sprawy M. O. (1) s. J. i S. zd. (...) ur. (...)
w W.

oskarżonego z art. 18§2 kk w zw. z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku
o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 ze zmianami) i in.

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Łukowie

z dnia 27 października 2017 roku sygn. akt II K 531/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że wysokość opłaty zasądzonej za pierwszą instancję ustala na 900 (dziewięćset) zł;

II. w pozostałej części utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. Z. Kancelaria Adwokacka w Ł. 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) zł tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu sprawowaną w postępowaniu odwoławczym;

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa za postępowanie odwoławcze 900 (dziewięćset) zł opłaty oraz 536,60 (pięćset trzydzieści sześć 60/100) zł tytułem zwrotu wydatków.

Katarzyna Żmigrodzka Dorota Dobrzańska Ewa Bogusz-Patyra

XI Ka 164/18

UZASADNIENIE

M. O. (1) został oskarżony o to, że:

I. w dniu 27 czerwca 2012 roku w miejscowości W., powiatu (...), województwa (...), podzegał G. B. do posiadania wbrew przepisom ustawy znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 101, 70 grama w ten sposób, że wskazał wymienionemu aby substancję taką pozostawił na posesjach zajmowanych

przez W. G. oraz R. G. po uprzednim wskazaniu miejsca jej przechowywania, tj. o przestępstwo z art. 18 § 2 kk w zw. z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. Nr 179, poz. 1485 ze zmianami),

II. w dniu 27 czerwca 2012 roku w miejscowości W., powiatu (...), województwa (...), podlegał G. B. do posiadania bez wymaganego zezwolenia dwóch sztuk broni palnej oraz dziesięciu naboju stanowiących amunicję do broni palnej w ten sposób, że wskazał wymienionemu aby te przedmioty pozostawił na posesjach zajmowanych przez W. G. oraz R. G. po uprzednim wskazaniu miejsca ich przechowywania, tj. o przestępstwo z art. 18§2 kk w zw. z art. 263§2 kk,

III. W okresie od dnia 24 czerwca 2012 roku do dnia 27 czerwca 2012 roku w miejscowości W., powiatu (...), województwa (...), działając wspólnie i w porozumieniu i w porozumieniu z innymi osobami, usiłował skierować ściganie o przestępstwo z art. 263 § 2 kk oraz z art. 62 ust 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przeciwko W. G. oraz R. G. w ten sposób, że wskazał G. B. miejsce przechowywania broni palnej oraz amunicji do broni palnej, a także substancji psychotropowej w znacznej ilości i wskazał aby pozostawił je na terenie posesji zajmowanych przez wymienionych, w zamiarze stworzenia fałszywych dowodów świadczących o popełnieniu przestępstwa polegającego na posiadaniu takich przedmiotów i substancji przez W. G. oraz R. G., lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na spłoszenie przez osoby postronne osoby zmierzającej do pozostawienia przedmiotów i substancji w dniu 27 czerwca 2012 roku, tj. o przestępstwo z art. 13 §1 kk w zw. z art. 235 kk.

Sąd Rejonowy w Łukowie wyrokiem z dnia 27 października 2017 roku wydanym w sprawie II K 531/14 M. O. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i za czyny te przy zastosowaniu art. 4§1 kk w brzmieniu obowiązującym na datę ich popełnienia skazał go:

- za czyn z pkt I aktu oskarżenia na podstawie art. 18 § 2 kk w zw. z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, a na podstawie art. 19 §1 kk w zw. z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

- za czyn z pkt II aktu oskarżenia na podstawie art. 18 § 2 kk w zw. z art. 263 § 2 kk, a na podstawie art. 19 § 1 kk w zw. z art. 263 § 2 kk wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności,

- za czyn z pkt III aktu oskarżenia na podstawie art. 13 § 1 kk w zw. z art. 235 kk, a na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 235 kk wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności,

- na podstawie art. 85 kk i art. 86 § 1 kk orzeczone kary pozbawienia wolności połączył i orzekł wobec oskarżonego karę łączną 2 lat pozbawienia wolności,

- na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie tej kary warunkowo zawiesił oskarżonemu tytułem próby na okres 5 lat,

- na podstawie art. 71 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego grzywnę w ilości 150 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 40 złotych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego oraz sam oskarżony.

Obrońca oskarżonego zarzucił:

l/ obrazę przepisów prawa procesowego mogącą mieć wpływ na treść wyroku, a to:

a/ art. 7, 410 k.p.k. przez nienależyte rozważenie dowodu z wyjaśnień G. B., które świadek ten złożył w sprawie I Ds. 1391/12/Sp w charakterze podejrzanego a w rezultacie poczynienie ustaleń faktycznych sprzecznych z tymi wyjaśnieniami pomimo uznania ich za wiarygodne;

b/ art. 7, 410 k.p.k. przez nienależyte rozważenie dowodów postaci zeznań świadków M. O. (2), J. O., W. G., G. B. a rezultacie poczynienie sprzecznych z materiałem dowodowym ustaleń, jakoby oskarżony nakazał G. B. pozostawienie narkotyków i broni palnej w miejscu zamieszkania R. G. i W. G.;

c/ art. 7, 410 k.p.k. przez nienależyte rozważenie dowodów w postaci zeznań R. G. i W. G. i poczynienie w oparciu o te zeznania błędnych ustaleń, jakoby oskarżony podejmował działania mające na celu zaszkodzenie pokrzywdzonym, pomimo że wnioski takie są jedynie domysłami i nie zostały potwierdzone dowodami przeprowadzonymi w sprawie;

d/ art. 7, 410 poprzez mało wnikliwą i wewnętrznie sprzeczną ocenę dowodów z wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków przy zastosowaniu niejednakowych kryteriów oceny dowodów korzystnych i niekorzystnych dla oskarżonego, bez należytego uzasadnienia stanowiska w tym zakresie, co w konsekwencji doprowadziło do bezzasadnego przyjęcia, iż oskarżony dopuścił się przypisanym mu czynów.

Podnosząc powyższe wniosł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu II Wydziałowi Karnemu w Łukowie.

Oskarżony zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażąco obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na jego treść, a polegającą na:

1. naruszeniu art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k., 410 k.p.k. polegające na dowolnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zmierzającej do jego „dopasowania do z góry przyjętej tezy o winie oskarżonego” M. O. (1), uznanie oskarżonego M. O. (1) za winnego zarzucanych mu czynów, pomimo niewystarczającego materiału dowodowego, a nadto pominięciu powstałych i niedających się usunąć wątpliwości i rozstrzygnięcie ich wyłącznie na niekorzyść oskarżonego, w szczególności:

- poprzez oparcie ustaleń faktycznych co do popełnienia przez oskarżonego czynów jedynie na relacjach W. G. oraz R. G., w sytuacji gdy brak jest jakichkolwiek dowodów wskazujących na popełnienie przez oskarżonego zarzucanych mu czynów, a także brak jest jakichkolwiek dowodów na działania oskarżonego zmierzające rzekomo do przejęcia udziałów pozostałych współników, co wydaje się wręcz absurdalne w szczególności biorąc pod uwagę fakt, że oskarżony posiada jedynie 1056 udziałów w kapitale zakładowym Spółki (...) sp. z o. o., co stanowi 3,52% udziału w kapitale zakładowym Spółki a nie jak wskazuje Sąd 15%;
- poprzez oparcie wyroku na wybiórczej analizie zeznań zainteresowanych korzystnym rozstrzygnięciem sprawy - W. G., R. G., bez krytycznej, zgodnej z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego ich oceny, uznanie przy tym za w pełni wiarygodne i wystarczające do przypisania oskarżonemu zarzucanych czynów, podczas gdy zeznania ich są niewiarygodne, niekonsekwentne, rozbieżne i budzą duże wątpliwości, w szczególności nacechowane są dużą wrogością do oskarżonego oraz skłonnościami do konfabulacji;
- poprzez pominięcie istotnych okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy oraz okoliczności korzystnych dla oskarżonego a mianowicie zeznań świadków M. O. (2), J. O., R. D., A. Ł., z których jednoznacznie wynika, że oskarżonego nie było w miejscu pozostawienia przez G. B. zielonego worka oraz nie było go w dniu 27 czerwca 2017 r. w W.;

2. naruszeniu art. 53 k.p.k. w zw. z art. 49 § 1 k.p.k. par 1 w zw. z art. 235 k.k. poprzez błędne przyznanie W. G. i R. G. statusu pokrzywdzonych w niniejszym postępowaniu i występowanie przez nich w charakterze oskarżycieli posiłkowych, podczas, gdy przestępstwo z art. 235 k.k. jest przestępstwem formalnym w tym sensie, że nie należy do ustawowych znamion tego czynu skutek w postaci „skierowania” postępowania przeciwko określonej osobie, a przedmiotem ochrony tego przepisu jest prawidłowe funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości. Nie jest pokrzywdzonym w rozumieniu art. 49 par. 1 k.p.k., jeżeli dobro prawnie chronione danym przepisem ustawy karnej nie należy do ustawowych znamion danego przestępstwa;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę przypisania oskarżonemu M. O. (1) zarzucanych mu czynów mający wpływ na treść wydanego wyroku, a polegający na nieprawidłowym przyjęciu, że oskarżony M. O. (1) swoim zachowaniem wyczerpał znamiona zarzucanych mu czynów, podczas gdy brak jest jednoznacznych dowodów świadczących o winie oskarżonego oraz jego sprawstwie, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego skazania oskarżonego M. O. (1), podczas gdy prawidłowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań świadka T. O. oraz świadka G. B. złożonych podczas rozprawy w dniu 19 października 2017 r. wskazują, że czynów dopuścił się G. B..

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o zmianę wyroku poprzez uniewinnienie, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Łukowie do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje zarówno oskarżonego jak i jego obrońcy są bezzasadne, co powoduje, że żaden z ich alternatywnych wniosków końcowych nie może zostać uwzględniony.

Wobec braku wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku pochodzącego od obrońcy oskarżonego, Sąd odwoławczy ograniczył uzasadnienie orzeczenia do ustosunkowania się do zarzutów sformułowanych w apelacji złożonej przez oskarżonego M. O. (1).

Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku nie wykazała, by Sąd Rejonowy procedując w sprawie dopuścił się obrazy przepisów postępowania, w tym także tych, o których mowa w apelacji, bądź popełnił inne uchybienia takiego rodzaju, że dyskwalifikowałyby one trafność zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone wnikliwie i rzetelnie, a poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne i wyprowadzone wnioski znajdujące swoją konkretyzację w dyspozytywnej części wyroku, są konsekwencją kompleksowej oceny całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Ocena dowodów dokonana została z uwzględnieniem reguł, o jakich mowa w art. 4, 7 i 410 kpk a więc jest wszechstronna, obiektywna oraz poprawna pod względem logicznym i faktycznym.

Tok rozumowania Sądu został zaprezentowany w pisemnych motywach wyroku, które odpowiadają wszystkim wymogom art. 424 kpk, w szczególności wskazują, które dowody i dlaczego zostały obdarzone wiarą, a którym i z jakich przyczyn ten walor został odmówiony i wskazują na logiczny proces myślowy, który doprowadził go do przekonania o winie oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów.

Wywody skarżącego mają charakter wyłącznie polemiczny, sprowadzają się bowiem do prostego kwestionowania zapadłego orzeczenia. Rzecz jest jednak w tym, że zabieg ten faktycznie nie wykazuje wadliwości zapadłego rozstrzygnięcia i jako taki musi pozostać bezskuteczny.

Kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku prowadzi do wniosku, iż Sąd Rejonowy trafnie przyjął, iż w niniejszej sprawie oskarżony M. O. (1) swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynów zarzucanych w akcie oskarżenia.

Sąd orzekający ustalenia w przedmiocie sprawstwa oskarżonego M. O. (1) poczynił w głównej mierze w oparciu o depozycje G. B., jakie złożył on podczas pierwszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym w charakterze podejrzanego, obdarzając je w tej części walorem wiarygodności. Tak dokonana ocena wyjaśnień G. B., w połączeniu z treścią zeznań złożoną przez świadków A. Ł., S. K., M. O. (2) J. O., M. G., L. W. i J. B., które potwierdziły rolę oskarżonego w podejmowanych przez obu mężczyzn działaniach, nie budzi zastrzeżeń Sądu odwoławczego.

Zasadniczym dowodem sprawstwa M. O. (1) były zatem wyjaśnienia G. B. złożone w postępowaniu przygotowawczym (k.93v-95v), w których wskazał właśnie na M. O. (1) jako osobę, która zaplanowała podrzucenie braciom G. przedmiotów, których posiadanie jest nielegalne. Według G. B., to M. O. (1) skontaktował się z nim, namówił go na realizację zamierzonego celu, następnie zaplanowali sposób zachowania i kolejność działań. M. O. (1) wraz z G.

B. ustalili terminy oraz swoje role w inkryminowanych zachowaniach. G. B. (prawomocnie skazany w sprawie II K 546/13), przesłuchiwany w niniejszej sprawie w charakterze świadka, swoje uprzednie wyjaśnienia we wskazanym zakresie zakwestionował (k. 1432-1435), kiedy to zaprzeczył jakoby M. O. (1) miał cokolwiek wspólnego z zarzucanymi mu przestępstwami. B. stwierdził wówczas, że sam był pomysłodawcą oraz wykonawcą podjętych w dniu 24 i 27 czerwca 2012 roku działań zmierzających do podrzucenia nielegalnych przedmiotów W. G. oraz R. G.. Niemniej jednak skrupulatna ocena dowodów pozwalała uznać, że zmiana przez G. B. jego postawy i podjęta próba „odwołania” wyjaśnień, w których wskazał na sprawstwo M. O. (1), nie mogła przynieść oczekiwanego przez skarżącego rezultatu. Słusznie za wartościowe i miarodajne uznał Sąd Rejonowy te depozycje G. B. (oczywiście w zakresie czynu zarzucanego M. O. (1)), jakie złożył w postępowaniu przygotowawczym w dniu 5 lipca 2012 r. Przedstawiona argumentacja w tym zakresie zasługuje na aprobatę jako logiczna i wyczerpująca. Należy podkreślić, iż w procesie karnym nie ma gradacji wartości poszczególnych dowodów pod względem chronologicznym. Odwołanie, czy zmiana wcześniej złożonych wyjaśnień czy też zeznań czyni jedynie nowy dowód, jak każdy, podlegający ocenie. Ustawa procesowa stoi bowiem na gruncie swobodnej, a nie legalnej, oceny dowodów i nie różnicuje wartości dowodów w zależności od tego w jakich okolicznościach, od kogo i na jakim etapie postępowania dowód został uzyskany. Dowód ma być przeprowadzony z zachowaniem reguł procesowych, a jego ocena pozostawiona sądowi orzekającemu, który obowiązany jest dokonać jej z przekonaniem, że oskarżony nie popełnił zarzucanego mu czynu, z uwzględnieniem całokształtu materiału dowodowego, a dopiero kiedy w oparciu o przeprowadzone dowody, przekonanie to zostanie obalone, wydać wyrok skazujący. Dowód z zeznań świadka złożonych uprzednio w charakterze oskarżonego (art. 391 § 2 kpk) podlega ocenie na tych samych zasadach co każdy inny. Nawet odwołane wyjaśnienia (zeznania), co warto zaznaczyć, nie przestają być dowodem, jeśli nie wymykają się spod kontroli przekonania o winie, a nawet jeżeli nie znajdują potwierdzenia w innych dowodach. Nie można odmówić im wiarygodności pod warunkiem, że ocenione zostały zgodnie z zasadami art. 4,7,410 kpk.

Argumentacja, na jakiej opiera się wniesiony środek odwoławczy, mająca dowieść, że M. O. (1) nie miał nic wspólnego z popełnieniem zarzucanych mu czynów, nie stanowi wystarczającej przeciwwagi, w szczególności jeśli się uwzględni te elementy relacji M. O. (1), które charakteryzują sposób działania poszczególnych uczestników zachowania, przypisane role, znajomość osób pokrzywdzonych oraz motyw i pobudki działania. Wyjaśnienia G. B. odczytane na rozprawie, w których wskazał na M. O. (1) jako współnika podjętych działań zawierają szczegółowe elementy składowe zdarzeń stanowiących przedmiot osądu.

Jako instrumentalne – podjęte wyłącznie w kierunku ochrony M. O. (1) przed odpowiedzialnością karną za zarzucane mu czyny - przedstawiają się natomiast te argumenty, na które wskazywał podczas kolejnych przesłuchań zarówno w swojej sprawie jak i na rozprawie w dniu 19 października 2017 roku. Tego rodzaju argumentacja - sama przez się - niczego nie tłumaczy, tym bardziej, że nie znalazła potwierdzenia w żadnych innych dowodach zgromadzonych w niniejszej sprawie. Ta relacja świadka G. B. jest zatem wykrętna, pozbawiona logiki i nie znajduje oparcia w pozostałym materiale dowodowym, a przez to nie mogła ona zyskać aprobaty tak Sądu Rejonowego jak i Sądu odwoławczego.

Wskazać przy tym należy, iż myli się oskarżony, kiedy wskazuje, że ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie Sąd poczynił jedynie w oparciu o relacje W. G. oraz R. G.. Otóż podstawą ustaleń faktycznych w sprawie nie były zeznania ww. świadków, tylko relacja G. B. – o czym była mowa powyżej, co zresztą Sąd Rejonowy również bardzo obszernie uzasadnił. Zeznania braci G. wskazywały jedynie na konflikt, jaki istniał pomiędzy nimi a oskarżonym. Zeznania te nie miały zatem istotnego znaczenia dla ustalenia przebiegu zdarzeń w dniu 27 czerwca 2012 roku w W., a jedynie stały się pomocne dla zdiagnozowania motywu podjętych przez oskarżonego M. O. (1) działań.

Wbrew twierdzeniom apelującego nie sposób Sądowi Rejonowemu zarzucić pominięcia istotnych okoliczności korzystnych dla oskarżonego wynikających z zeznań M. O. (2), J. O., R. D. czy A. Ł., którzy nie potwierdzili jego obecności na miejscu zdarzeń, tj. jego udziału w przestępczym zachowaniu G. B.. Tymczasem jego rola (opisana zresztą bardzo dokładnie przez wspomnianego B.) obejmowała inne działania, które wpisują się w logiczny ciąg wydarzeń, będących przedmiotem osądu. Zeznania wskazanych świadków nie przeczą w żadnej mierze przebiegowi wydarzeń ustalonymu przez Sąd Rejonowy.

Również nie do zaakceptowania są twierdzenia oskarżonego, jakoby tego dnia nie było go w W., ponieważ był na spotkaniu z A. D. (1) w T. celem zakupu nieruchomości. Faktu tego nie potwierdził świadek A. D. (2). Okoliczności związane z jego przebywaniem w W. wynikają natomiast z zeznań legitymującego go wówczas funkcjonariusza Policji J. B., jak również z zeznań M. G., która podwoziła w dniu 27 czerwca 2012 roku dwóch mężczyzn (w tym M. O. (1)) do S. na pociąg.

Z tych wszystkich powodów uznać należy, że materiał dowodowy zgromadzony przez Sąd meriti jest kompletny, a jego kompleksowa ocena prowadzi do przekonania o słuszności finalnych wniosków wyprowadzonych przez Sąd Rejonowy w zakresie winy M. O. (1).

Podstawa faktyczna wyroku wprost wynika z dowodów uznanych za wiarygodne, na których orzeczenie zostało oparte. Nie można twierdzić, że wyrok został oparty na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego, bądź by z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego zostały wyprowadzone wnioski niezgodne z zasadami logicznego rozumowania.

Niesłusznie apelujący podnosi zatem, że uwzględniona przez Sąd wersja zdarzeń, była bezpodstawna a przede wszystkim nie uwzględniała zasady wypływającej z treści art. 5 § 2 kpk. O zaistnieniu wątpliwości nie dających się usunąć, a więc takich, których dotyczy regulacja art. 5 § 2 kpk, można mówić tylko wówczas, gdy po przeprowadzeniu dowodów i wyczerpaniu w tym zakresie wszystkich możliwości, a nadto po dokonaniu ich prawidłowej oceny, nie da się w sposób pełny i jednoznaczny odtworzyć rzeczywistego przebiegu zdarzenia, a nie wówczas, gdy wprawdzie istnieją rozbieżne dowody, ale ich weryfikacja oparta o dyrektywy z art. 7 kpk pozwala na odrzucenie niektórych z nich i ustalenie tą drogą wszystkich istotnych faktów świadczących o winie. Ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego jest prawidłowa, jak też prawidłowa jest prawna ocena zachowania oskarżonego.

Również nie zasługuje na akceptację zarzut błędnego przyznania W. G. oraz R. G. statusu pokrzywdzonych w sprawie. Wskazać należy, że o ile głównym przedmiotem ochrony w art. 235 k.k. jest wymiar sprawiedliwości w zakresie prawdziwości materiału dowodowego stanowiącego podstawę procesową ścigania, to jednakże dodatkowo chroniona jest wolność jednostki przed podstępnymi zabiegami prowadzącymi do ścigania jej na podstawie fałszywych dowodów. Przepis art. 235 k.k. poza dobrem wymiaru sprawiedliwości ma chronić także osobę niewinną przed pokrzywdzeniem - bezpodstawnym oskarżeniem (por. Postanowienie SN z dnia 1.04.2005 r. IVKK 42/05, OSNKW 2005, Nr 7,poz. 66).

Sąd I instancji określając wymiar kary w sposób wolny od błędu ocenił wszelkie okoliczności posiadające wpływ na zastosowane instrumenty polityki karnej. Orzekając o karze miał w polu widzenia wszystkie dyrektywy jej wymiaru wynikające z art. 53 § 1 i 2 kk i w prawidłowy sposób je zastosował. W świetle ustalonych okoliczności przestępstw, wymierzona kara nie może być uznana za surową w stopniu rażącym. Sąd odwoławczy w pełni akceptuje stanowisko Sądu I instancji wynikające z motywów przytoczonych w pisemnym uzasadnieniu wyroku, które legły u podstaw wydania rozstrzygnięcia w tym zakresie.

Karę łączną 2 lat pozbawienia wolności orzeczoną wszakże z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia, gdy się zważy na motywację sprawcy, uznać należy za adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości oraz zapewniającą realizację funkcji prewencyjnej wobec oskarżonego jak i w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Mając na uwadze zaprezentowaną motywację, nie dostrzegając uchybień, które należałoby uwzględnić z urzędu, Sąd odwoławczy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. orzekł jak w wyroku.

Poza wskazanymi powyżej kwestiami wyrok przedmiotowy należało zmienić w zakresie wysokości zasądzonej od oskarżanego opłaty za pierwszą instancję. Ustalając wysokość opłaty w myśl art. 2 ust. 1 pkt 4 oraz art. 3 ust 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych – winna to być kwota 900 złotych.

Sąd Odwoławczy zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. Z. kwotę 516, 60 złotych, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej w postępowaniu odwoławczym z urzędu oskarżonemu M. O. (1), o czym

orzeczone na podstawie § 4 ust. 1 i 3 w zw. z § 17 ust. 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2016 r. poz. 1714).

O kosztach procesu orzeczono po myśli art. 636 § 1 kpk zasądzając od oskarżonego opłatę sądową w wysokości 900 złotych obliczoną według art. 8 w zw. art. 2 ust. 1 pkt 4 oraz art. 3 ust 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych oraz obciążając go wydatkami postępowania odwoławczego.

Katarzyna Żmigrodzka Dorota Dobrzańska Ewa Bogusz – Patyra